

Warszawa, 13 sierpnia 2018 roku

Opinie KOS (4/2018)

Oświadczenie Komitetu Obrony Sprawiedliwości KOS

Komitet Obrony Sprawiedliwości KOS z najwyższym zaniepokojeniem, kierując się troską o zachowanie porządku konstytucyjnego państwa, pragnie odnieść się do licznych wypowiedzi przedstawicieli władzy wykonawczej oraz prokuratury na temat postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 2 sierpnia 2018 roku o zadaniu 5 pytań prejudycjalnych do Trybunału Sprawiedliwości UE oraz o zastosowaniu zabezpieczenia w postaci zawieszenia stosowania przepisów art. 111 § 1 i 1a, art. 37 oraz art. 39 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (sygn. akt III UZP 4/18).

Zacytowane na końcu wypowiedzi i oświadczenia Prezydenta RP, ministrów w jego Kancelarii, wiceministrów sprawiedliwości oraz zastępcy Prokuratora Generalnego, zasługują w najwyższym stopniu na potępienie i stanowczą reakcję. Niezależnie od ich nieprofesjonalnego i impertynenckiego charakteru, przede wszystkim podważają one porządek prawny, zarówno krajowy, jak i unijny. **Ponadto stanowią próbę wywołania wśród sędziów SN efektu mrożącego i wywierania na nich niedozwolonej presji.**

Zgodnie z art. 91 Konstytucji RP traktaty o Unii Europejskiej (TUE) i funkcjonowaniu UE (TFUE) stanowią część polskiego porządku prawnego i mają bezpośrednie zastosowanie, a także mają pierwszeństwo przed polskimi ustawami. **Rzeczpospolita Polska ma obowiązek stosowania Traktatów i wtórnego prawa UE, o czym zdają się zapominać przedstawiciele rządzących i prokuratury.** Procedura prejudycjalna przed Trybunałem Sprawiedliwości UE znajduje podstawę w art. 267 TFUE. Sąd Najwyższy będący sądem ostatniej instancji, w razie powzięcia wątpliwości co do zgodności przepisów krajowych z Traktatami, ma nie tylko prawo, ale wręcz obowiązek zadania pytania prawnego Trybunałowi w Luksemburgu.

Zabezpieczenie zastosowane przez SN w postanowieniu z 2 sierpnia 2018 roku, wbrew głośnym twierdzeniom wyżej wskazanych wypowiadających się osób, wskazuje bardzo precyzyjnie podstawę prawną takiego rozstrzygnięcia. Sąd Najwyższy wydał to postanowienie na podstawie art. 732 w związku z art. 755 § 1 k.p.c. w związku z art. 267 akapit 3 TFUE oraz art. 4 ust. 3 TUE. Ponadto w uzasadnieniu SN wskazał orzecznictwo TSUE dopuszczające zawieszenie stosowania niektórych przepisów krajowych jako formę zabezpieczenia (C-213/89 sprawa Factortame i C-432/05 sprawa Unibet) oraz publikacje doktrynalne przychylnie takiemu stanowisku. Nie jest więc w żadnym razie prawdą, że Sąd Najwyższy wydał postanowienie bez podstawy, stawiając się ponad prawem. Należy przy tym pamiętać, że jest to postanowienie wydane przez siedmiu sędziów SN, a zatem poszerzony skład, który wydaje orzeczenia niezwykle rzadko i w sprawach bardzo istotnych.

Niezależnie od oceny przedmiotowego stanowiska Sądu Najwyższego przez rządzących, organy władzy wykonawczej i ustawodawczej są bezwzględnie zobowiązane wykonywać wszelkie orzeczenia SN. W zeszłym roku obchodziliśmy 100-lecie Sądu Najwyższego i jest to dobra okazja, aby przypomnieć, że standardy zachodnioeuropejskiej kultury prawnej nie akceptują pojęcia odmowy wykonania wyroku sądu.

Niesłuchanie groźnym precedensem jest przy tym wręcz nawoływanie do niewykonywania orzeczeń SN. **To po prostu grozi anarchią, ponieważ narusza podstawowe zasady funkcjonowania demokratycznego państwa prawnego, gdzie zarówno organy państwa jak i każdy obywatel, są zobowiązani respektować wyroki sądów.**

Wypowiedzi, do których odnosi się powyższe oświadczenie:

- 1) „To postanowienie w zakresie rzekomego 'zawieszenia' obowiązywania niektórych przepisów ustawy uznać należy za nieważne z mocy prawa” – powiedział Prezydent RP Andrzej Duda („Dziennik Gazeta Prawna”);
- 2) „To orzeczenie, które nie ma podstawy prawnej. Nie może być tak, że coś, co nie ma podstawy prawnej w Polsce, ma obowiązywać. To właśnie zaprzeczenie demokracji” - powiedział Andrzej Dera, sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP („Rzeczpospolita”);
- 3) „Czwartkowe postanowienie Sądu Najwyższego zostało wydane bez podstawy prawnej i nie odpowiada polskiemu prawu” - powiedział Paweł Mucha, sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta. Orzekł, że w polskim systemie prawnym nie ma zawieszenia stosowania przepisów ustawy (TVN24);
- 4) „Sąd Najwyższy postawił się ponad Konstytucją, postawił się ponad obowiązującym w Polsce porządkiem prawnym - stwierdził Marcin Warchoń, wiceminister sprawiedliwości (TVN24);
- 5) „Nie można respektować czegoś, co jest działaniem bezprawnym” - oświadczył w Łukasz Piebiak, wiceminister sprawiedliwości komentując czwartkowe postanowienie Sądu Najwyższego. Nazwał je "ekscesem", "pozorem postanowienia", "pozorem rozstrzygnięcia" (TVN24);
- 6) „Chciałbym wierzyć, że decyzja Sądu Najwyższego dotycząca zawieszenia trzech przepisów ustawy o Sądzie Najwyższym to wyraz nieznamości prawa, a nie buty prominentnych przedstawicieli środowiska sędziowskiego” - napisał w komunikacie Jan Kanthak, rzecznik Ministerstwa Sprawiedliwości;
- 7) „Sąd Najwyższy wydając postanowienie zawierające pytania prejudycjalne do Trybunału Sprawiedliwości UE i zawieszając stosowanie niektórych przepisów ustawy o SN dopuścił się szeregu naruszeń prawa” oraz (postanowienie Sądu Najwyższego) "nie może być respektowane przez organy Państwa" - napisał w oświadczeniu Robert Hernand, zastępca Prokuratora Generalnego.

Partnerzy KOS:

Stowarzyszenie im. Prof. Zbigniewa Hołdy
Stowarzyszenie Sędziów Polskich „Iustitia”
Stowarzyszenie Sędziów „THEMIS”
Stowarzyszenie Prokuratorów „Lex Super Omnia”
Inicjatywa Obywatelska „Wolne Sądy”
Helsińska Fundacja Praw Człowieka

Instytut Prawa i Społeczeństwa INPRIS
Archiwum Osiałyńskiego
Amnesty International
Forum Obywatelskiego Rozwoju FOR
Ogólnopolskie Stowarzyszenie Sędziów
Sądów Administracyjnych
Forum Współpracy Sędziów